

Izraelskie konto śledzące ludobójstwo wznieca „panikę” wśród izraelskich żołnierzy



Konto X zawierające listę izraelskich żołnierzy, którzy rzekomo biorą udział w ludobójstwie w Strefie Gazy, podobno wywołuje „panikę” wśród Sił Obronnych Izraela.

OBEJRZYJ:

„Israel Genocide Tracker to utworzone w maju konto X, które skanuje media społecznościowe i gromadzi dane na temat izraelskich żołnierzy z poprzednich postów, które opublikowali, chwając się swoimi działaniami w Strefie Gazy”, donosi Middle East Eye.

Następnie tworzy profil każdego żołnierza, w tym dane osobowe, takie jak imię i nazwisko, wiek, pochodzenie rodziny i jednostka wojskowa.

Według TRT, które cytuje izraelski Channel 12 News, wielu żołnierzy wyraziło zaniepokojenie tym kontem.

„Obawiam się, że mogą wygoogłować moje imię i znaleźć je tam” – powiedział jeden z żołnierzy w wywiadzie dla Channel 12.

Izraelski rząd i jego agenci tworzą niekończące się listy krytyków Izraela na stronach takich jak Canary Mission i Anti-Defamation League, ale kiedy aktywiści pro-palestyńscy dzielą się publicznie informacjami udostępnianymi przez samych izraelskich żołnierzy w mediach społecznościowych, nagle staje się to wielką sprawą.

<https://twitter.com/infolibnews/status/1851609117237923855>

<https://twitter.com/expatvibes/status/1782317347019039092>

<https://twitter.com/nypost/status/1717586592569716994>

X Elona Muska już zaczęło miękko cenzurować niektóre z ich postów:

<https://twitter.com/trackingisrael/status/1851579208306196505>

Utworzyli już zapasowe konto na [Telegramie](#).

<https://twitter.com/trackingisrael/status/1851370200270029080>

<https://twitter.com/trackingisrael/status/1849837462148776429>

Konta aktywistów z Izraela, takie jak StopAntisemitism, mogą całkowicie bezkarnie doxować i nękać młodych ludzi zarabiających minimalną pensję w Home Depot, ale gdy ta sama taktyka jest stosowana przeciwko żołnierzom walczącym w IDF, jest to naruszenie TOS.

<https://twitter.com/StopAntisemites/status/1397241985220677633>

<https://twitter.com/StopAntisemites/status/1851011231370391814>

<https://twitter.com/StopAntisemites/status/1851321599355473955>

Musk wprowadził rozsądne zasady przeciwko doxingowi dwa lata temu, ale najwyraźniej nie są one równomiernie egzekwowane.

Al Jazeera na początku tego miesiąca opublikowała film dokumentalny „Investigating War Crimes in Gaza”, który ujawnił, jak izraelscy żołnierze otwarcie publikują w mediach społecznościowych filmy i zdjęcia, na których popełniają zbrodnie wojenne w Strefie Gazy.

Podczas gdy doxowanie i nękanie młodej kobiety za przebranie się za Yahyę Sinwara na Halloween nie ma żadnego interesu publicznego, dokumentowanie działań oskarżonych zbrodniarzy wojennych wyraźnie leży w interesie publicznym, ponieważ wielu z tych żołnierzy jest podwójnymi obywatelami, którzy mogliby zostać oskarżeni, gdyby kiedykolwiek wrócili na Zachód.

Elon Musk wypowiada wojnę po tym, jak dowiedział się o spisku doradczyni Kamali mającym na celu „uśmiercenie Twittera”



Kolejna wojna wybucha teraz, gdy Paul Thacker i Matt Taibbi opublikowali swój bombowy raport pokazujący, że brytyjskie Centrum Przeciwdziałania Cyfrowej Nienawiści (CCDH) próbuje „zabić Twittera Muska”.

CCDH, które doradza kampanii Kamali Harris, zdecydowało, że Twitter, znany również jako X, stanowi zagrożenie dla establishmentu, a zatem musi zniknąć. Musk w odpowiedzi oświadczył, że „to jest wojna”.

<https://twitter.com/elonmusk/status/1848765472378130513>

Wewnętrzne dokumenty z CCDH pokazują, że plan jest skierowany do reklamodawców Muska, jednocześnie wykorzystując wymogi regulacyjne w Unii Europejskiej (UE) i Wielkiej Brytanii, które pozwalają na karanie X / Twittera za rodzaje treści, które Musk pozwala tam publikować.

CCDH chce również dokonać „zmiany” w Stanach Zjednoczonych poprzez „wsparcie dla STAR”, programu cenzury, tak aby X / Twitter mógł być również celem systemu regulacyjnego w kraju.

CCDH jest organizacją non-profit 501(c)(3) – czy narusza prawo, ścigając Muska?

Spośród wszystkich istniejących platform mediów społecznościowych, CCDH szczególnie zainteresowało się próbą powstrzymania Muska, zwłaszcza teraz, gdy Musk pojawia się obok Donalda Trumpa na wiecach kampanii byłego prezydenta.

„Centrum Przeciwdziałania Cyfrowej Nienawiści jest sojusznikiem Partii Pracy premiera Keira Starmera w walce z dezinformacją i narzędziem komunikacji dla neoliberalnego think tanku Partii Pracy, Labour Together”, wyjaśniają raporty.

„Zarówno CCDH, jak i Labour Together zostały założone przez Morgana McSweeney’a, Svengali, któremu przypisuje się pilotowanie awansu Starmera na Downing Street, podobnie jak Karłowi Rove’owi przypisuje się prowadzenie George’a W. Busha do Białego Domu”.

Dlaczego to wszystko jest szczególnie istotne w takim momencie, jak ten, ma związek z tym, jak polityczni agenci Labour Together stojący za CCDH również uczyli strategii wyborczej Kamalę Harris i Tima Walza. Politico nazwało Partię Pracy i Demokratów „siostrzanymi partiami” ze względu na to, jak blisko ze sobą współpracują.

Zgodnie z kodeksem podatkowym IRS, CCDH może stracić swój specjalny status podatkowy jako organizacja non-profit 501(c)(3), ponieważ „znaczna część jej działalności polega na próbach wpływania na ustawodawstwo”. CCDH faktycznie zatrudniło firmę prawniczą Lot Sixteen do lobbowania w biurach

kongresowych w Waszyngtonie w sprawie „dezinformacji”.

Zaangażowanie CCDH w cenzurę i „wygranie” wyborów prezydenckich w 2024 r. dla Kamali sprawiają, że grupa ta nie jest organizacją non-profit. Jeśli już, CCDH jest operacją konia trojańskiego, która posunie się do wszelkich niezbędnych środków, aby powstrzymać Donalda Trumpa przed zdobyciem Białego Domu.

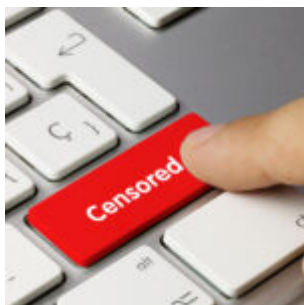
W Stanach Zjednoczonych istniała kiedyś pochodna CCDH o nazwie Stop Funding Fake News, która prowadziła wiele udanych bojkotów podmiotów medialnych, od Zero Hedge podczas zamieszek Black Lives Matter (BLM) po The Federalist.

„Formuła często obejmowała współpracę z mediami głównego nurtu w celu oskarżenia o bigoterię, a następnie kampanię nacisku na reklamodawców w celu odcięcia przychodów od celu” – wyjaśniają raporty.

Redaktor Zero Hedge, Tyler Durden, przypomniał sobie czasy, kiedy CCDH zaatakowało bezpośrednio jego media, a nawet nawiązało współpracę z Google, aby spróbować zatrzymać wszystkie reklamy na stronie internetowej, która według Durdena była „naszym głównym źródłem przychodów”.

„Tylko bolszewickim lewakiom wolno nienawidzić” – napisał jeden z komentatorów. „Nienawidzą normalnych heteroseksualnych białych ludzi. Nienawidzą tradycyjnej moralności. Nienawidzą nacjonalizmu. Nienawidzą wolności słowa. Nienawidzą suwerennych granic”.

Elon Musk oskarża Anti-Defamation League o szerzenie „anty-białego rasizmu



Elon Musk wezwał Ligę Przeciwko Zniesławieniu (ADL) do zaprzestania szerzenia „anty-białego rasizmu” poprzez trwające kampanie.

Musk skomentował to w odpowiedzi na post na X, w którym grupa stwierdziła, że rasizm definiuje się jako „marginalizację i/lub ucisk ludzi kolorowych w oparciu o społecznie skonstruowaną hierarchię rasową, która uprzywilejowuje białych ludzi”.

To skłoniło Muska do odpowiedzi: „ADL musi natychmiast powstrzymać swój anty-biały rasizm!”.

Grupa od dawna twierdzi, że jest rasistowska wobec pozornie wszystkich i próbuje wykorzystać swój status, aby nakłonić Big Tech i rządy do cenzurowania ludzi pod pretekstem zapobiegania rasizmowi. Na przykład w zeszłym roku lobbowali w administracji Bidena-Harrisa, aby realizować politykę ograniczającą wolność słowa Amerykanów poprzez oznaczanie niektórych opinii jako ekstremizm, nienawiść online i antysemityzm.

To nie pierwszy raz, kiedy Musk nawołuje do anty-białego rasizmu. W zeszłym roku znalazł się pod ostrzałem za swoją odpowiedź na tweeta, który mówił: „Społeczności żydowskie [sic] forsują dokładnie taki rodzaj dialektycznej nienawiści

wobec białych, jaki twierdzą, że chcą, aby ludzie przestali ich używać przeciwko nim”.

Musk odpowiedział: „Powiedziałaś prawdziwą prawdę”.

Po tym nastąpiła kolejna odpowiedź, w której Musk powiedział: „Jestem głęboko urażony przekazem ADL i wszelkich innych grup, które forsują de facto anty-biały rasizm lub anty-azjatycki rasizm lub rasizm jakiegokolwiek rodzaju”.

To skłoniło dyrektora generalnego ADL Jonathana Greenblatta do oskarżenia Muska o wykorzystywanie swoich wpływów „do potwierdzania i promowania teorii antysemitycznych”.

Niezrażony Musk powiedział dalej: „Każdy może być dumny ze swojej rasy, z wyjątkiem białych ludzi, ponieważ poddano nas praniu mózgu, abyśmy uwierzyli, że nasza historia była w jakiś sposób „gorsza” niż innych ras. Ta fałszywa narracja musi umrzeć”.

Doprowadziło to do powszechnego sprzeciwu, a wielu użytkowników X nazwało Muska „białym supremacjonistą”, a niektórzy reklamodawcy porzucili platformę.

ADL nawet nie próbuje ukrywać swoich wysiłków na rzecz cenzury

Musk nie myli się co do ADL. W rzeczywistości rabin Nosferatu z ADL chwalił się tym, jak cenzurują media społecznościowe podczas spotkania Rady Stosunków Zagranicznych tego lata.

Powiedział: „Współpracujemy z Google nad wykorzystaniem sztucznej inteligencji, aby spróbować przerwać cybernienawiść, zanim do niej dojdzie. Współpracujemy z YouTube, aby zmusić ich do zmiany algorytmów. Współpracujemy z Facebookiem nad próbą zastosowania metody przekierowania”.

Znaleźli się również pod ostrzałem za naciskanie na Kongres,

by odnowił przepisy wysoce kontrowersyjnej ustawy o inwigilacji wywiadu zagranicznego (FISA) w celu uciszenia tych, którzy krytykują Izrael za jego ludobójcze działania w Strefie Gazy.

Ustawa, którą forsowali, dodaje język kryminalizujący każdy rodzaj wypowiedzi, który ich denerwuje, i angażuje firmy do służby jako szpiegzy NSA w imieniu Izraela.

Oskarżyli również Komitet Działań Politycznych (PAC) pro-pokojowego Żydowskiego Głosu dla Pokoju o naruszenie prawa dotyczącego finansowania kampanii po tym, jak grupa pomogła zorganizować i sfinansować niektóre protesty na kampusach przeciwko działaniom Izraela w Strefie Gazy. PAC wspierał również polityków, którzy publicznie krytykowali Izrael. ADL nie była jednak zbytnio zaniepokojona naruszeniami w zakresie finansowania kampanii, których dopuściło się proizraelskie lobby American Israel Public Affairs Committee, które pracuje nad uciszeniem krytyków Izraela.

W dzisiejszych czasach bardzo łatwo jest zostać okrzykniętym rasistą lub zostać okrzykniętym dezinformatorem. Wszystko, co musisz zrobić, to powiedzieć coś, co jest sprzeczne z preferowaną przez liberałów narracją, a zostaniesz oskarżony o wszystko, czego potrzeba, aby uzasadnić cenzurowanie cię.